

Mauro Goicoechea zostanie zapamiętany po tym sezonie przede wszystkim jako autor największej wpadki bramkarskiej 2012/2013. Wykup Urugwajczyka stoi wciąż pod znakiem zapytania. Portal *tuttomercatoweb.com* pytał o przyszłość gracza jego agenta, Gustavo Nikitiuka.

- W Romie był traktowany bardzo dobrze, priorytetem jest pozostanie w zespole Giallorossich, ale przyszłość zostanie wyjaśniona dopiero w przyszłych tygodniach. Teraz zespół ze stolicy skupia się na innych frontach czyli grze w finale Coppa Italia, z kolei kierownictwo musi zdecydować czy kontynuować z Andreazzolim czy postawić na nowego trenera.

Goicoechea został odsunięty po zwolnieniu Zemana, jednak spisał się dobrze gdy skorzystano z niego w meczu z Fiorentiną.

- Dokładnie, Mauro był gotowy, czekał na swój moment i pokazał swój talent. Mam nadzieję, że zostanie w Romie, w czerwcu wyjaśni się jego przyszłość.

Mówi się o braku wykupu ze strony Romy.

- Porozmawiamy po finale Coppa Italia. Miałem kontakty z zespołem Giallorossich, byłem niedawno we Włoszech i zdecydowaliśmy się przełożyć ostateczną decyzję

W przypadku braku wykupu zostanie w Europie czy wróci do Urugwaju?

- Podoba się na starym kontynencie, ale jego priorytetem jest pozostanie w Romie. W przyszłym tygodniach zdecydujemy wraz z zespołem Giallorossich co robić.

Autor: abruzzi